

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

na prenumeratę w Łodzi z odnośnym do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18, miesięcznie mk. 6. — Zagranicą kwartalnie mk. 22, półrocznie mk. 11, miesięcznie mk. 4.

W piątek, 14 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1. ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 1 mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 10 fen. za wiersz

Teatr Polski

Cegielniana 63.
dyrektor: Fr. Rychłowski

W piątek, dnia 14 lutego 1919 roku
o godz. 7 i pół w.

Kawiarenka

W sobotę, d. 15 lutego, o g. 3 p.p.

Biedna dziewczyna

Wieczorem

DON JUAN

Czysty dochód na Obrońców Lwowa

W niedzielę, dnia 16 go lutego 1919 roku

o godzinie 3-iej po południu

Teatr dla dzieci i młodzieży

Przejazd 34

Nasz jurek babuni

no wość

Wieszczka lalek i Łakomy doktor

Tańce. Deklamacje.

Bilety w cenie od 5 mk. do 75 fen. wcześniej nabywać można w księgarni Urbanowicza. Przejazd 16, a w dzień widowiska w kasie teatru, Przejazd 34

O szkołę techniczną

w Łodzi.

II.

Administracja rosyjska szkoły przemysłowej zabrała do Rosji tylko pięć urzędów. Inwentarz szkoły technicznej w całości pozostał na miejscu. Klucze od szkoły zostały oddane w magistracie przez ostatniego dyrektora tejże szkoły, dnia 12-go sierpnia 1914 roku. Małatek szkolny składał się z gmachów przy ulicy Miodowej Nr. 115 i inwentarza.

Główne działy inwentarza ruchomego stanowią: 1) Biblioteka wartości około 30,000 rubli; 2) Biblioteka laboratorium chemicznego około 10,000 rubli; 3) Biblioteka uczniowska około 1000 rubli; 4) Ślusarnia, w której było 60 kompletów narzędzi, 6 tokar mechanicznych, heblarka, motor, wiertarka, transmisja i t. d., wartości około 40,000 rubli. 5) Stacja około 3,000 rubli; 6) Kuchnia 2,000 rubli; 7) Odlewnia około 1000 rubli; 8) Tkalnia, w której stało warsztatów tkackich ręcznych i 10 mechanicznych, wartości około 8,000 rubli; 9) Maszyna parowa o sile 30 koni, wartości około 8,000 rubli, Dymoszczyna o prądzie stałym; 10) 10 skrzyń akumulatorów, wartości około 10,000 rubli; 11) 2 kotły parowe, wartości około 15,000 rubli; 12) 2 maszyny szkolne, wartości około 48,000 rubli; 13) Utensylja laboratorium chemicznego, wartości około 40,000 rubli.

W laboratoriach były ponadto bogocenne kolekcje barwników; 13) aparaty gabinetu fizycznego, wartości około 10,000 rubli, mechanicznego 1000 rubli; 14) Zbiory gabinetu przyrodniczego 8,000 rubli.

Tu zaznaczyć wypada, że kolekcje barwników nie da się ocenić w słowach, albowiem tworzyła się ona w ten sposób, że każda fabryka łódzka, skoro wytworzyła nowy barwnik, wien jego procent przesyłała dla szkoły.

Nadzór nad inwentarzem szkoły powierzono magistratowi, który jednak faktycznie wykonywał go nie mógł, bo w gmachu szkolnym najwięcej gospodarowały władze wojsko-niemieckie, potem rosyjskie.

W gmachach szkolnych urządzono szpital wojskowy.

Mebel szkolny wyrzucono na dziedzińce i rabano je na opał. Wiele urzędów i utensyli wrzucono do nieczynnych piwnic, gdzie podobno do dzisiaj znajdują. Bibliotekę szkolną, składającą się przeważnie z książek w języku niemieckim, częścią przewieziono do Niemiec, częścią zaś spalono.

Inwentarz warsztatów mechanicznych został całkowicie wywieziony do Niemiec.

Celem uratowania, naturalnie o ile się da, majątku szkoły, oraz poczynienia kroków przygotowawczych do urządzenia w gmachu szkolnym średniej uczelni technicznej, należałoby powołać do życia komisję, złożoną z techników, przemysłowców i z pośród dawnych nauczycieli szkoły przemysłowej, obeznanych z jej inwentarzem i wogóle z jej urządzeniami.

Gmach szkolny obrócono obecnie na użytek sądownictwa i Rady Miejskiej. Instytucje te należałoby jednak przenieść do innych gmachów, czyniąc prztem usilne starania, by nową państwową uczelnię techniczną otworzyć od nowego roku szkolnego.

St. Ep.

W sprawie patronatów

robotniczych.

Wydział informacyjno - prasowy ministerium spraw wojskowych komunikuje nam następujące pismo, wystosowane przez kierownika ministerium spraw wojskowych, pułk. Wroczyńskiego, i szefa departamentu I (mobilizacyjno organizacyjnego), pułk. Czerwińskiego, w odpowiedzi na liczne projekty, zgłaszane ze strony społeczeństwa w sprawie poboru.

Pismo, określające ramy współdziałania społecznego, w związku z ogólnym poborem brzmi, jak następuje:

„W odpowiedzi na liczne projekty, zgłaszane ze strony społeczeństwa w sprawie poboru, ministerium spraw wojskowych, pragnące zawsze tak najżywszej współpracy społeczeństwa we wszelkich możliwych zakresach wojskowości, w tym przypadku jednak uważa ingerencję wszelkich grup, zrzeszeń i jednostek społecznych w dziedzinie technicznego wykonania poboru za niemożliwą. Możliwe i celowe natomiast, aby kraj dowiedział poborowemu, iż chce go widzieć w wojsku, iż przywdziewając ubiór wojskowy, poborowy spełnia prawy i szczerzy obowiązek obywatelski, a społeczeństwo troszczyć się o niego będzie, jak o swego najlepszego syna.

W tym celu przy oficerach ewidencyjnych (O. E.) w powiatach i powiatowych komendach uzupełnień (P. K. U.) w okręgach wojskowych nad wyraz byłoby pożądanym zorganizowanie komitetów społecznych, wyłącznie z osób cywilnych złożonych, które byłyby patronatami dla poborowych w pierwszych najcięższych chwilach służby wojskowej, kiedy nowozaciężny, nie posiadając przydziału,

nie jest jeszcze żołnierzem, a nie jest już wolnym cywilem, nie ma jeszcze rodziny wojskowej — pułku — i domu wojskowego — koszar, a własna rodzina i dom już mu nie dają opieki. Nawet w państwach o ustalonej organizacji pierwsze te chwile są ciężkie, u nas szczególnie ciężkie.

Jeżeli patronaty poborowe potrafią dać poborowemu: dwa zapasowe komplety bielizny, ciepłe ubrania zwierzchnie, parę obuwia, czapkę wojskową i żywność (w naturze) na dwa tygodnie, sprawią, iż poborowy przyjdzie do swego oddziału zdrowy, wesół, niezbledzony, nieznużony odrzuca do wojska i będzie materiałem na dobrego żołnierza.

Patronaty poborowe mogłyby się również zająć sprawą przewozu poborowych, oraz ich rzeczy (kuferków) do najbliższych stacji kolejowych, gdyż w ten sposób wytwarzaliby zwykłe pewne trudności sprawa podwód gminnych znalazłaby dobre rozwiązanie. Owocna praca patronatów poborowych zacieśniałaby więzy między młodem wojskiem a narodem, który na to swoje wojsko tak długo czekał. Żołnierz, którego nie gnębi niedza, a który czuje, iż jest ceniony i kochany, zdobywa się na maximum energii.

Tylko wyrażające się w zorganizowaniu tak pojętych patronatów poborowych, współdziałanie społeczeństwa byłoby celowe i pożyteczne, dopomogłoby organowi, kierującemu poborem (departament I mobilizacyjno-organizacyjny ministerium spraw wojskowych) i wykazałoby jednocześnie to realne poparcie szerokich sfer społecznych, jakie ma tworzący się w warunkach trudnych pierwszy pobór Rzeczypospolitej Polskiej“.

Wiści z Ukrainy.

„Głos Kresowy“ otrzymał od osoby przybyłej w dn. 7 b. m. z Winnicy na Podolu następujące wiadomości:

W dn. 1 b. m. przybył do Winnicy dyrektorjat ukraiński z Kijowa, w ucieczce przed bolszewikami. Razem z urzędnikami sprowadzono też do Winnicy drukarnię banknotów ukraińskich. Chłopom nakazano złożyć wszystkie ruble carskie i dumskie, oraz złoto. W zamian mieli otrzymać pieniądze ukraińskie, lecz wydało się tylko kwitki, co znacznie podważyło wśród chłopów zaufanie do dyrektorjatu. Ludność wiejska zachowuje się spokojnie, natomiast wojska ukraińskie grabią i rabują. Rząd ukraiński prześladowa polaków. Język polski na ulicach w Winnicy jest wbroniony, natomiast język rosyjski cieszy się pełnią tolerancji. Wszystkim ziemianom polskim nakazano wyjazd z Winnicy.

Ruch kolejowy ukraiński dochodzi tylko do Żmerynki. Za przejazd poza Żmerynkę ukraińskie władze nie ręką i dochodzą już tam wpływy i zarządzenia koalicyj. Oficerowie francuscy byli widziani w Koziatynie. Wojska francuskie zajęły linię kolejową z Odessy aż do Żmerynki. Dalej wszakże posuwać się na razie nie mogą, bo ukraińcy zagrozili strajkiem kolejowym.

Kompetencje komisarzy ludowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesało do komisarzy ludowych wskazania, którymi mają się kierować w swojej działalności urzędowej. W okólniku tym zwraca ministerstwo spraw wewnętrznych uwagę komisarzy ludowych, że są oni odpowiedzialnymi gospodarzami w powiecie. Komisarz ludowy po za obowiązkiem, wypływającym bezpośrednio z jego urzędu, a polegającym na utrzymaniu ładu, porządku, praworządności i bezpieczeństwa publicznego w powiecie, winien troszczyć się o rozwój wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarskiego. Wskutek utrzymania ciągłego kontaktu z ludnością czy to bezpośrednio, czy też za pośrednictwem organizacji społecznych ma komisarz ludowy możność oceniania dokładnego, istniejących potrzeb i braków, oraz obowiązek komunikowania tych potrzeb innym przedstawicielom władz państwowych. Postępowanie komisarzy ludowych winna cechować najzupełniejsza bezstronność i obiektywizm, powinni jednakże posiadać energię i stanowczość, niezbędną do utrzymania poszanowania dla władzy przy równoczesnym unikaniu wszelkich ryzykownych kroków i zarządzeń, których późniejsza zmiana lub odwołanie musiałoby budzić w ludności przekonanie o niedojrzałości władz.

Państwo polskie, organizujące się w niesłychanie ciężkich warunkach musi dbać o spokój i ład wewnętrzny, co jest głównym zadaniem komisarzy ludowych. W końcu zrywa okólnik komisarzy ludowych do poświęcenia ich czynności, która jest wieloraką i skomplikowaną, swojej dobrej woli i szczeremu oddaniu się służbie dla narodu.

Pokoła Sejmu.

Koalicja a Sejm polski.

Konferencja pokojowa, interesująca się żywo wynikiem wyborów do Sejmu w Polsce, o którym nie posiada dotychczas prawie żadnych informacji, zwróciła się telegraficznie do sfer miarodajnych o dostarczenie jej źródłowych danych.

Skarbu i Wojska — Wojska i Skarbu

OJCZYŻNA

potrzebuje dziś dla utrwalenia swego zagrożonego bytu!

Jedynie Polska Pożyczka Państwowa

uratuje nas od klęsk i niebezpieczeństw!

Nie do ofiarności węc, lecz do poczucia obowiązku każ tego Polaka zwraca się Państwo Polskie, żądając zapisów

Pożyczkę!

Z konwentu senjorów.

Na posiedzeniu konwentu senjorów poseł Korfanty złożył do wniesienia do laski marszałkowskiej wniosek tej treści:

„Rząd Rzeczypospolitej publikuje natychmiast następującą ustawę o uzupełnieniu Sejmu Rzeczypospolitej członkami Naczelnej Rady Ludowej.

1) Ponieważ w b. dzielnicy pruskiej wybory do Sejmu polskiego nie mogły się odbyć, z powodu okupacji przez wroga, wchoźa do Sejmu, jako przedstawiciele b. dzielnicy pruskiej, członkowie N. R. L., w liczbie 71, wybrani przez Sejm dzielnicowy w Poznaniu d. 5 grudnia 1918 r., powstały z powszechnych wyborów.

2) Mandaty członków Naczelnej Rady Ludowej ważne są tylko do czasu zjednoczenia b. dzielnicy pruskiej z Rzeczpospolitą Polską.

3) Wybory uzupełniające w b. dzielnicy pruskiej muszą się odbyć w przeciągu 4 tygodni po przyłączeniu b. dzielnicy pruskiej do Rzeczypospolitej Polskiej.

Na to poseł Daszyński złożył kontrwniosek:

„Wzywa się komisję prawniczą, co do zaboru ruskiego, aby do dni 8, zaś co do kresów wschodnich do dni 14, przedłożyła Sejmowi projekt ustawy o udziale kresowych ziem polskich, dziś pod zarządem Republiki Polskiej jeszcze się nie znajdujących, w przedstawicielstwie sejmowym państwa polskiego.”

Grupa Thugutta i „Okoniowcy”.

Do Klubu polskiego stronnictwa ludowego grupa Thugutta, weszło pięciu posłów z grupy ks Okonia (radykałna grupa ludowa z Galicji).

Następne posiedzenie Sejmu.

Na posiedzeniu konwentu senjorów przyjęto regulamin obrad Sejmu ustawodawczego i rozpatrywano główne zasady rozmieszczenia posłów na sali. Przyjęto następnie porządek dzienny następnego posiedzenia plenarnego: 1) przyjęcie regulaminu, 2) wybór marszałka i 5 wicemarszałków, oraz 8 sekretarzy, 3) wybór komisji zagranicznej, wojskowej, ochrony pracy, konstytucyjnej i rolnej. W każdej komisji ma być po 30 posłów.

Terminu najbliższego plenarnego posiedzenia izby dotąd nie ustalono.

Kto będzie marszałkiem?

Pierwszym punktem programu drugiego posiedzenia będzie wybór marszałka. Uważni się tu niewątpliwie od razu do fizjognomja polityczna Sejmu i nastąpi próba sił i ich konsolidacja.

Poza kulisami toczą się już układy pomiędzy stronnictwami i grupami, przebieg tych narad trzymany jest jednak w tajemnicy i dotychczas, jak słychać, nie doprowadził do realnych wyników. Podobno najwięcej szans ma Witos.

Kronika polityczna.

Clemenceau a Polska.

Delegacja polska w Paryżu udała się do pana Clemenceau, któremu wręczyła dyplom dr. honorowego uniwersytetu krakowskiego. Pan Clemenceau wyrzekł słowa, które głębokie wrażenie wywarły na członków delegacji: „Polska jest krajem—mówił

pan Clemenceau — który najbardziej ucierpiał z powodu tej wojny. Wszyscy sprzymierzeni są jednomyślni co do głównego punktu t. j. co do odbudowania wolnej i silnej Polski”.

Gen. Barthelemy u Naczelnika Piłsudskiego.

Wczoraj w południe przedstawili się Naczelnikowi Państwa generał Barthelemy i pułk. Smuths. Generał Barthelemy zdał Naczelnikowi relację ze swego pobytu we Lwowie i z rezultatu swojej kilkutygodniowej pracy.

Z tonu rozmowy można było wnioskować o serdecznej sympatii i życzliwości generała do Polski.

Komisja ententy w Cieszynie.

Do Cieszyna przybyła misja koalicyjna złożona z 3 członków w sprawie zbadania stosunków polsko-czeskich na Śląsku i przeprowadzenia w myśl uchwał kongresu linii demarkacyjnej. Smutne jest, że w Cieszynie komisja nie zastała członków Rady Narodowej Śląskiej, którzyby mogli poinformować ją o faktycznym stanie rzeczy. Wskutek perdynego postępowania Czechów, którzy na 3 dni przed przybyciem komisji aresztowali po raz 4 członka rady narodowej dr. Jana Michalę, komisja koalicyjna jest zapewne trzonczo informowana przez Czechów.

Komisja rozejmowa.

Dzisiaj przyjeżdża do Poznania komisja ententy, której zadaniem jest wstrzymać o ile możności wszelkie walki między Niemcami a Polakami. Komisji tej towarzyszyć będzie konsul Rose z Berlina.

O uwolnienie aresztowanych na Śląsku.

Minister spraw zagranicznych zażądał w sposób kategoryczny od rządu czesko-słowackiego w Pradze natychmiastowego uwolnienia wszystkich aresztowanych polskich obywateli i zaprotestował stanowczo, przeciwko złemu traktowaniu, na jakie więzione osoby (mężczyźni i kobiety) narażone są ze strony władz czesko-słowackich.

Delegacja Bukowińska.

Rada narodowa na Bukowinie wysłała delegację do Krakowa i Warszawy, złożoną z pp. Albina Hamera, jako przewodniczącego delegacji, Juliusza Bernbauma, oraz Władysława Pospiszina. Celem przedstawienia próżb i żądań polskich urzędników tamczych.

Warszawskie władze przyjęły z wielką życzliwością delegację i w zasadzie zgodziły się wziąć pod swoją opiekę cały personel kolejowy, który stanowi 80 procent ogółu urzędników polskich na Bukowinie.

Delegacja przywiozła z sobą memoriał w sprawie położenia 10.000 Polaków, mieszkających na Bukowinie, wypracowany przez prezesa rady narodowej, dr. Stanisława Kwiatkowskiego.

Memoriał ten delegacja złożyła w kancelarii prezesa ministrów, Paderewskiego.

Zjazd Rad Robotniczych w Polsce.

Warszawska Rada Robotnicza postanowiła zwołać zjazd przedstawicieli Rad Robotniczych z całej Polski.

Termin zjazdu ustali narada większych Rad: Warszawskiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Zagłębiowskiej, Łódzkiej i Radomskiej, zwołana z inicjatywy komitetu Wykonawczego Warsz. R. R. na dzień 22 lutego do Warszawy.

W ten sposób powstanie instytucja reprezentująca dążenia całej naszej klasy robotniczej, bez różnicy przekonań politycznych, ponieważ, jak wiadomo, Rady liczą członków z pośród na rozmaitszych stronnictw robotniczych.

Wybory do Rady Miejskiej.

Obwieszczenia o wyborach.

Dzisiaj rozklejano już na bramach domów obwieszczenia, wskazujące, gdzie mieszkańcy danej posesji głosują i kiedy.

Listy kandydatów.

Akcja wyborcza do Rady Miejskiej ożywia się coraz bardziej. Wszystkie stronnictwa ułożyły już listy swych kandydatów. Pierwszą listę złożyła PPS.; druga ludowcy żydowscy z pod znaku Pryluckiego. Na liście sionistów z poprzednich radnych figurują, dr. Rosenblatt, Praszkiei, Rusak, Weis i Helman. Lista ta zawiera również nazwisko jednej kobiety Szepskiej.

Grupa nauczycieli żydów wystawia na kandydata radnego Szejcera.

Narodowy Związek Robotniczy idzie do wyborów samodzielnie.

Podobnie i Chrześcijańska Demokracja utworzyła oddzielny Chrześcijański Robotniczy Komitet Wyborczy.

Związek pracowników intelektualnych wystawia kandydaty: dr. Tomaszewskiego, Borkowskiego, Dzielnickowskiego, Mieczysława Hertza i innych.

Na niemieckich listach nikt z poprzednich radnych figurować nie będzie.

Organizacje żydowskie konferują bezustannie nad doprowadzeniem do kompromisu ogólnego między partjami żydowskimi. Nastąpić ma jedna wielka konsolidacja żydowska, tak, aby ani jeden głos żydowski nie przepadł.

Wiece przedwyborcze.

W dniu 15 lutego b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej. Narodowego Związku Robotniczego w sali fabrycznej Poznańskiego, (Ogrodowa 30) Drugi z kolei wiec odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 10 rano, w teatrze Wielkim, Konstanyńska 16.

Bilety na ten wiec są płatne w cenie 80 fen. do nabycia w biurze wyborczym, Piotrkowska 91, Rokicińska 109, Ogrodowa 30, Rozwadowska 19, Sienkiewicza 22 i w związku, Brzezińska 40.

W niedzielę o godz. 2 po południu w sali teatru Wielkiego przy ul. Konstanyńskiej № 16 odbędzie się wielki wiec PPS., na którym przemawiać będą posłowie do Sejmu: Zie-

miecki i Napiórkowski oraz kandydaci do Rady Miejskiej. Bilety po 80 fen. do nabycia we wszystkich kawiarniach i herbaciarniach organizacji PPS.

Kronika

— Pożyczka państwowa jako kaucja. Z rozporządzenia ministra finansów Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r., mają być przez wszystkie instytucje rządowe przyjmowane w proc. swej wartości nominalnej w miast gotówki, jako wadium przy traktach, oraz jako kaucje: a) akceptacji, b) przy zawieraniu umów i traktów ze Skarbem Polskim, c) się dane do depozytów instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo się dające kaucji pieniężnych przewiduje Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej będą przyjmowane przez Polską Kasę Pożyczkową, za opłatą o połowę mniejszą od ustalonej, przy przechowywaniu papierów procentowych wogóle.

— W sprawie przyjmowania banknotów niemieckich. Minister Skarbu, przedmiotem przyjmowania banknotów niemieckich, wydał następujące rozporządzenie: Wobec tego, że Minister Skarbuwe przyjmują wszystkie banknoty niemieckie, nie wyłączone w 50-markówek z czarną obwódką, wypuszczonych przez Bank Rzeszy październiku 1918 r., zawiadamia się, że aż do dalszych zmian, wszyscy obowiązani przyjmować wymienione banknoty bez żadnej różnicy.

— Bolszewicy w Polsce. Onegdaj w wszystkich liniach kolejowych w Polsce rozestano telegram treści następującej:

„Koledzy! Znany wam zapewne komisarz bolszewicki, Goszczyński, prawa ręką Lenina, przybył do Krakowa i był w Związku kolejowym, starał się o posadę. Zwracamy uwagę, że powodu tego pana nasze wkłady (z 1-letniej pracy zarekwirowane zostały przez bolszewików”.

— Brak pracowników kolejowych. Dyrekcja kolejowa okólnikiem telefonicznym zawiadamiła pracowników kolejowych, że są do objęcia licznymi stanowiskami na liniach Kowel, Brańsk, Białystok, Grajewo, Grodno, Suwałki, Wołkowyż. Pracownicy, którzyby pragnęliby objąć niezwłocznie posady służbowe na wymienionych stacjach kolejowych, mogą niezwłocznie odwołać się do dyrekcji.

Oprócz zwykłego wynagrodzenia dyrekcja przewiduje dodatki wojenne i pomoc żywnościową ze strony władz wojskowych, dla obejmujących stanowiska na kolejach wschodnich.

— Tymczasowe przepisy prasowe. „Monitor” rozpoczął druk dekretu w sprawie tymczasowych przepisów prasowych. Prasa jest wolna. Wolność prasy podlega tylko tym ograniczeniom, które są przewidziane w kodeksie karnym, lub określone w ustawach. Do druków, podlegających mocy tych przepisów prasowych, zalicza się wszelkie przeznaczone do puszczenia w obieg książki, broszury, czasopisma, plakaty, kartki osobne, nuty wizerunki, rysunki, plany i mapy, wydane sposobem mechanicznym lub chemicznym. Bez zezwolenia władz

polkowej wzbiorone jest ogłaszanie wiadomości dotyczących ruchu wojak i środków obrony krajowej.

Opłata pocztowa. „Ministerjum poczt i telegrafów ogłasza, że stosownie do okólnika z dnia 6-go grudnia 1918 r., listy miejscowe winny być płacone markami pocztowymi na równi z innymi, t.j. po 25 fen., a nie po 15 fen., jak mylnie publiczność naje.”

Komunikacja pocztowa z Poznaniem. Jak donoszą dzienniki poznańskie, urząd pocztowy ogłasza, że z Poznania wolno przysyłać do Królestwa: listy zwyczajne i polecane, pocztówki, druki, próby towarów, listy kupieckie, gazety pod opaską. Listy mogą być zamknięte.

Poza tem wysyłać można za równopłatą korespondencję tę samą do aliji, ale tylko za dopiskiem „via Warszawa”.

Pod adresem panów radnych. Ze względu na to, że Rada Miejska w swoim swym składzie za dwa tygodnie kończy już kadencję, że pozostają do załatwienia sprawy ważne, które nie mogą być odłożone, względnie przekazane nowej Radzie. Prezydium Rady Miejskiej za naszym pośrednictwem apeluje do poczucia obowiązku pp. radnych, prosząc o stawienie się w komplecie na pozostałe jeszcze posiedzenia Rady Miejskiej.

Walka ze spekulacją. Przybył z Warszawy do Łodzi delegat ministerstwa apro wizacji p. Olszański z kilku rzędnikami i odbył wczoraj konferencję z komisarzem ludowym p. A. Kewskim w sprawie walki z paskarstwem i spekulacją, co do której komisarz Rzewski udzielił szczegółowych informacji, zapewniając, że energiczne zarządzenia w tej kwestji są przyjęte z zadowoleniem przez szerokie warstwy naszego miasta.

Ządania pracowników tramwajowych. Do komisarza ludowego zwróciła się grupa pracowników tramwajowych, byłych żołnierzy armji rosyjskiej i b. jeńców, z prośbą o wplycie na dyrekcję tramwajową, ażeby wypłaciła im tak, jak wydalonym z przyczyny strajku, po 50 proc. pensji w cały czas ich bytności na służbie. Obec tego, iż sprawa ta należy do trybucji ministerstwa pracy, przeto komisarz ludowy skierował petentów do delegata min. pracy, inspektora kregowego, p. Kopydłowskiego.

Kontrola nad zagranicznymi banami w Polsce. Zagraniczne instytucje kredytowe, działające na terenie ziem okupacji niemieckiej i austriackiej, zostają poddane pod zwierzchni nadzór i kontrolę ministerjum skarbu. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie od daty ogłoszenia.

W sprawie zaginionych żołnierzy. Informacji w sprawach zaginionych podczas wojny żołnierzy, udziela 10 dział byłego c. i k. Ministerstwa wojny we Wiedniu Pytania w tym kierunku należy skierowywać do tej władzy, Liquidierendes Kriegsministerium, Wien VI Abt., Wien VII. Stifasserne, III Stiege I Stock.

O obrazie policji. W „Volksblacie” dzkim ukazał się artykuł, o wystąpieniu delegacji właścicieli piekarni wódzkich, z p. Zyngierem na czele, przeciwko „rabowaniu” pieczywa w piekarniach żydowskich przez policję państwową. Naczelnik policji państwowej, p. Zbrożek zakwalifikował orzeczenie to, jako obrazę policji i wyłożył przeciwko redakcji proces sądowy o oszczerstwo przeciw policji państwowej.

Kontrola widowisk. Wydział prawny ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje powody wprowadzenia uprzedniej ścisłej kontroli widowisk. Kontrola ta ma czuwać nad wytworem i kwalifikacjami utworów, tekstem słownym, oraz obrazem świetlnym. Dekret, który wprowadza tę kontrolę w postaci przepisów tymczasowych o widowiskach, ma za zadanie ukrócić swawolę uprawianą w widowiskach niektórych zakładów, które częściej i najchętniej ubiegają się o efekta sensorycznymi szarpiającymi jedynie wyobraźnię erotyzmem i awanturniczą zbrodniczością.

Ze Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców. Jutro, o godz. 8 wiecz. będzie się w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 7, ogólne miesięczne zebranie członków Stowarzyszenia.

Łódzki komitet robót publicznych. Wczoraj w lokalu Komisarjatu przy Alei Kościuszki odbyło się posiedzenie organizacyjne Komitetu robót publicznych na powiat łódzki. Stosownie do okólnika ministerstwa robót publicznych, Komitet ukonstytuował się w składzie przepisany, a mianowicie: Komisarz ludowy Remiszewski, delegat min. robót publicznych, dr. Wierzbicki, inżynier powiatowy, Fr. Karpiński, oraz członkowie Sejmiku łódzkiego, zaś do czasu jego ukonstytuowania — Komisja likwidacyjna tegoż Sejmiku. Zagaił obrady komisarz ludowy, poczem przystąpiono do omawiania sprawy budowy nowych szos w powiecie. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono zaakceptować budowę szosy Łódź—Rzgów, na warunkach, zaproponowanych przez rząd w uchwale Komitetu międzyministerjalnego z dnia 27 stycznia roku bież., a mianowicie przyjęcie proponowanej pożyczki rządowej w sumie 1 miliona 450,000 marek, na termin 20 lat, przyczem na pierwsze 10 lat bezprocentowo, a następnie po 3 proc. rocznie od pozostałej sumy. Spłata tej pożyczki zgodnie z uchwałą wydziału powiatowego z dnia 3 lutego r. b. jest zagwarantowana całym majątkiem powiatowym, będzie uskuteczniiona z dołu każdego roku w wysokości 1/20 całej sumy.

Inż. Karpiński zaproponował zaciągnięcie pożyczki od rządu w wysokości 350,000 marek.

Zebranie nauczycieli polskich szkół początkowych. Jutro, o godz. 6 wieczorem w lokalu przy ul. Andrzeja № 4, odbędzie się zebranie nauczycieli członków Zrzeszenia w celu omówienia zbliżających się wybołów do Rady Miejskiej.

Strajk woźniców. Przed kilku dniami Związek woźniców przedstawił właścicielom firm przewozowych żądania ekonomiczne, które nie zostały uwzględnione.

Na zwołaną przez inspektora pracy konferencję—przedstawiciele związku woźniców nie stawili się i przystąpili do strajku.

Strajkujący zatrzymywali wczoraj na ulicach Łodzi wozy rozwożące chleb z piekarń, które przygotowują pieczywo dla sklepów Komitetów rozdziału chleba i maki.

Na rogu ul. Kilińskiego i Przejazd, oraz przy ul. Kilińskiego i Nawrot przyszło do starcia pomiędzy rozwożącymi chleb z piekarni St. Kopydłowskiego a strajkującymi woźnikami.

Wzięcie fabrykantów. W lokalu przy ul. Sienkiewicza nr. 3-5, tłum robotników uwięził dyrektora fabryki Silbersteina Pawła Lange. Wezwana policja usunęła robotników, a dyrektora oswobodziła.

Kilkuset robotników uwięziło dyrektora fabryki Tow. akc. Scheiblera p. Mazurkiewicza. Po przybyciu policji na miejsce tłum rozszedł się; dyrektor został uwolniony.

W Komitecie dla bezrobotnych tłum uwięził kasiera. Na interwencję policji kasjer został uwolniony.

Aresztowanie fałszerzy pieniędzy. Policja zauważyła, iż od pewnego czasu ukazuje się w obiegu coraz więcej fałszywych 50-cio i 100 markowych banknotów polskich. Szczegółowe dochodzenia policji kryminalnej, zwłaszcza komisarza p. Danielewskiego, doprowadziły na ślad fałszerzy, których aresztowano i przy których znaleziono ilość fałszywych banknotów 50 markowych.

Dziś już wszyscy sprawcy znają się pod kluczem, ale zdążyli oni puścić wobieg znaczną ilość fałszywków, wobec czego banknoty 50 i 100 markowe należy bacznie oglądać.

Fałszykiaty poznać łatwo, gdyż papier ich jest znacznie cieńszy i brak na nich znaków wodnych.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś, w piątek 14 b. m. pierwsze powtórzenie znakomitej komedii T. Bernarda p. t. „Kawiarenka”, dającej szerokie pole do popisu p. K. Tatar-kiewiczowi.

W sobotę po południu „Biedna dziewczyna”, wieczorem po raz ostatni „Don Juan” z udziałem p. Biegańskiego.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na czwarte zrzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników, „Kuriera” które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, **w sobotę 19 lutego**, wybrałiśmy doskonałą lekką komedię, pełną humoru i werwy Caillavet’a i Fleurs’a p. t.

Papa

z p. Biegan kim w roli głównej

Ceny miejsc:

L. ze zamia-t	24 mk —12 mk
Kupon do loży zamia-t	6 mk —3 mk.
Fo e e rząd 1 i 2	10 mk.—5 mk.
„ 3, 4 i 5	8 mk.—4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9	6 mk.—3 mk.
„ 10, 11, 12 i 13	5 mk.—2.50 f.
„ 14 15 16 17, 18	3 mk.—1.50 f.
Kzesta od rządu 18—24	2.50—1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk 25 f.
„ 2	1 mk.
„ 3	0 — 55 f.
Amfite tr i i 2 rząd	2 mk. —
„ 3 i 4	1 mk 80 f.
„ od 5—8	1 mk. 20 f.
„ od 9—12	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach niższych do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

Ostatnia poczta.

O ochronie żywności w Gdańsku.

Dyrekcja kolejowa w Gdańsku zawiadomiła telefonicznie pruski rząd że naczelna komenda w Gdańsku nie posiada dostatecznej ilości wojsk, dla ochrony okrętów amerykańskich z żywnością do Polski, które we wtorek przybywają do Gdańska. Naczelna komenda prosi dlatego, aby dla ochrony żywności przeznaczonej dla Polski, przysłano wojsko. Temu żądaniu nie stało się zadość. Przedstawiciel amerykański jest zdania, że rząd niemiecki jest zobowiązany bezwarunkowo dbać o dostateczną ochronę i zwraca uwagę, że rząd niemiecki będzie odpowiedzialnym za wszystkie transporty. Sytuacja jest bardzo poważna, gdyż nieprzybycie wojsk amerykańskich lub francuskich, zmusi Niemców do obsadzenia całej linii kolejowej z Gdańska do Ilowa. Dyrekcja kolejowa w Gdańsku prosi wobec tego rząd Scheidemanna o przystanie wojsk, na którychby naczelna komenda w Gdańsku mogła w zupełności polegać.

Koalicja a Niemcy.

Nowe stanowisko niemieckie nie podoba się bardzo wojennej radzie ententy. Głównym dowodem tego jest kategoryczna odmowa zaniechania ofensywy wobec Polaków, przyczem powołują się na rzekome ultimatum polskie.

Prasa francuska coraz bardziej domaga się zaostrzenia warunków rozejmu z Niemcami, wskazując na zmienioną postawę Niemców. „Echo de Paris” i „Journal” pisza, że Foch powinien sam ustalić warunki gospodarcze.

Jak żyją w Modlinie.

Komisja, która jeździła do Modlina na skutek zarządzenia Naczelnika Państwa, celem zbadania warunków, w jakich pozostają tam internowani z mocy przepisów o stanie wyjątkowym, nie miała do czynienia ze skargami, lecz z życzeniami internowanych, dotyczącymi przedłużenia spacerów, pozwolenia widywania się z członkami rodziny, dawania gotowanej wody do picia i udzielenia pozwolenia na otrzymywanie książek. W sprawie zabezpieczenia internowanych od duru, przedsięwzięte są już energiczne środki.

Niemcy zawzięli Niemcami.

Na telegram Naczelne Rady Ludowej, protestującej przeciw bucie hakatystycznej, odpowiedziała prasa

szowinistyczna niemiecka wyzwiskami i uraganiami pod adresem Polaków. Tylko gazety skrajnej lewicy (Spartakusowców) występują przeciw „Heimatschutzowi”.

Czesi a Węgrzy.

Jak donoszą z Nagy Kamissa, słowacy zamierzają w najbliższym czasie zatrzymać zupełnie ruch kolejowy na Węgrzech. Ostatniej nocy przyszło w Czakovna do gwałtownego starcia między Chorwatami a Węgrami. Szczegółów brak. W różnych miejscowościach na Węgrzech czesi urządzili strejk.

Telegramy.

Częstochowa na Lwów.

CZĘSTOCHOWA, 14.2. PAT.) — Transport ks. Trzeciaka z żywnością dla Lwowa i ochotników odszedł z Częstochowy do Lwowa, pod eskortą wojskową. Do transportu dołączono jeden wagon białego krzyża pani Paderewskiej, jeden wagon warszawskiego komitetu obrony Lwowa, mecenasa Osuchowskiego i jeden wagon z przyrządami sanitarnymi. Wobec tego, że przesyłki do Lwowa, napotykały w drodze na liczne wypadki i trudności, a w kraju budzi się coraz bardziej zainteresowanie dla naszego kresowego grobu i powstają liczne komitety lokalne obrony Lwowa, organizacja ks. Trzeciaka, mającego do rozporządzenia wagony ze strony ministerstwa kolejowego, a nadto mającego zapewnioną opiekę wojskową, może przyjmować do swoich transportów przesyłki innych komitetów i obowiązując się odstawić je do Lwowa bezpłatnie.

O bliższe szczegóły, dotyczące tych przesyłek, należy się zwrócić do ks. prof. Trzeciaka w Częstochowie, ulica Parkowa № 12, wagony zaś wysyłać pod adresem ks. prof. Trzeciaka, Stradom, bocznica Pelcerów. Zebrane tam w większej ilości produkty będą wysyłane osobnym pociągiem do Lwowa.

Czesi wojują nadal.

KRAKÓW, 14.2. (PAT.) Dzienniki tuższe donoszą: Mimo wszelkie układy i nakazy koalicji, czesi nie zaprzestali kroków nieprzyjaźnielskich przeciw Polakom. 12 b. m. 3 bataljony czeskie wkroczyły na terytorium polskie koło Grad i posuwają się w kierunku Dubli, z zamiarem zajęcia 45 kilometrowych pasów w stronę Gólic. Jednocześnie w Bardjowie na Węgrzech gromadzą się liczne wojska czeskie w kompletnym wyekwipowaniu bojowym, z artylerją, karabinami maszynowymi i trenem. Przychodzą tam coraz nowe pociągi wojskowe.

Patrjotyzm górników polskich na Śląsku.

KRAKÓW, 14.2. (PAT.) — Komisja rządząca ogłasza, że rozpoczęty przed kilku dniami strajk górników polskich we wszystkich sztybach Karwiny, Suchy Dolnej i Górnej trwa w dalszym ciągu i niema widoków zakończenia. Strajk jest wyrazem protestu polskich górników przeciw zagrabienu przez Czechów kopalni poskich.

Zawieszenie pisma bolszewickiego w Krakowie.

KRAKÓW, 14.2. (PAT.) — Prokurator państwa zawiesił wydawnictwo tygodnika „Nowy Głos”, którego pierwszy numer wczoraj się ukazał. Przyczyną zawieszenia jest wrogie stanowisko, jakie pismo to zajęło wobec państwa polskiego. Redaktorem „Głosu” jest Jan Korzuch.

Poznań dla Krakowa.

KRAKÓW, 14.2. (PAT.) Z Komisji rządzącej donoszą, że drugi transport maki z Poznania przybędzie w sobotę względnie w niedzielę do Krakowa. Transport ten będzie rozdzielony na Kraków i okolice.

Aresztowanie Radka.

BERLIN, 14.2. — Policja kryminalna wykryła i uwięziła przywódcę bolszewików Radka.

Bolszewicy rozstrzelują Niemców.

LIBAWA, 14.2. — Część zatogi niemieckiej, która podczas zajęcia Windawy przez bolszewików dostała się do niewoli, ogółem 80 żołnierzy, rozstrzelano. Zwłoki rzucono do masowego grobu. Wyroki śmierci w Rydze są na porządku dziennym. W miejscowości Kuldyga bolszewicy rozstrzelali 19 kolonistów niemieckich.

Mobilizacja bolszewików.

LONDYN, 14.2. (PAT). - „Times” dowiaduje się, że komisja wykonawcza bolszewików w Moskwie zarządziła pobór wszystkich mężczyzn w wieku od lat 20 do 45.

Kiedy nastąpi podpisanie preminarzy pokojowych?

LONDYN, 14.II. Król angielski powiedział w mowie tronowej: Spodziewamy się podpisania preminarzy pokojowych na początku tej sesji.

PARYŻ, 14.II. Osobny zastępca Reutera donosi: Ameryka domaga się, ażeby Niemcom pozostawiono do woli, ile chcą mieć wojska. Natomiast mają wydać tyle materiału wojennego, ile doradcy wojskowi ententy uznają za potrzebne.

Strajku w Gdańsku nie będzie.

GDĄSK, 14.II. (PAT.) - Dzięki ustępstwu wydziału wykonawczego zdołano uniknąć strajku powszechnego. Komenderujący generał 17 korpusu Otto von Bolow i kilku innych oficerów jego sztabu musi ustąpić.

Tyfus w Petersburgu.

LONDYN, 14.2 (PAT) „Krasnaja Gazeta” donosi, że w Petersburgu ty-

fus poczynił straszne spustoszenia. Sowiet zorganizował akcję ratunkową, ale wszystkie jego wysiłki są wobec szerzącego się głodu bezskuteczne.

Praktyki bolszewików.

KROLEWIEC, 14.2 (PAT) „Revaler Zeitung” donosi, że bolszewicy w miejscowości Wesenburg wymordowali masę ludzi. Skazańcy musieli sami sobie kopać groby, przy których ich następnie rozstrzelano. Między zabitymi jest wiele profesorów, księży i kobiet. Także w Dorpacie stracili bolszewicy 40 osób, w tym pewną liczbę księży i kobiet.

Powrót jeńców.

BERLIN, 14.2. Żmudne rokowania konsula polskiego w Berlinie, które wskutek znanych wypadków Poznańskich przeciągnęły się, doprowadziło wreszcie do wyniku, według którego zawarto umowę co do powrotu jeńców z Królestwa. Wszyscy jeńcy z Królestwa, nie wyłączając oficerów wrócą do kraju najdalej do pierwszych dni marca. Konsulat wyjednał ponadto, że każdy z jeńców otrzyma na podróż ciepłą dękę, którą urzędnicy konsulatu, towarzyszący każdemu transportowi do granicy, mają na sta-

cji pogranicznej odebrać i zwrócić władzom niemieckim. Pierwszy transport jeńców z Parkina, Guestrons i Berxen, którzy jak wiadomo najwięcej się nacierpieli, ma wyjechać dziś i jutro na Herby albo na Mławę. Możliwe że zatem do Warszawy przybyć za kilka dni.

Misja Czerwonego Krzyża.

BERNO SZWAJCARSKIE, 14.2 Szwajcarska misja Czerwonego Krzyża, a nie jak mylnie doniesiono, misja ententy, która przybyła wczoraj w towarzystwie polskiego konsula generalnego Rosego z Berlina do Poznania, wyjeżdża dzisiaj w nocy pospiesznym pociągiem do Warszawy. Misja ma na celu załatwienie kilku ważnych spraw, jako to wymianę jeńców, regularną wysyłkę kurjera z Berlina do Warszawy i t. p.

Położenie w Portugalii.

BERNO SZWAJCARSKIE, 14. II. Tutejsze poselstwo portugalskie ogłasza następujący telegram swego rządu: Położenie w kraju jest następujące: Oporto i Braga, oraz kilka drobniejszych miejscowości na północy są zajęte przez buntowników, środek i południowa część kraju są zupełnie spo-

kojne. Bunt monarchistów w tym nie szybko zgnieciono. Organy stykcyjne republiki funkcjonują normalnie. Parlament odbywa swoje sesje regularnie i popiera krajowy przeciw buntownikom. Townicy popełniają nieludzkie gwałty. Rząd słumi wkrótce całą ruchliwość powstańców dotychczas pobito wszystkich potyczkach.

Tabela wygranych

W pierwszym dniu ciągnięcia I-ej klasy V-ej loterii klasycznej G. O. padły następujące główne wygrane:

Table with 2 columns: Amount (Mk, Po mk), Winning Number (N). Lists various prize amounts and their corresponding winning numbers.

Ogłoszenie.

Wobec chwilowego przerwania dowozu węgla przez Państwową Centralę Węglową, oraz stopniowego wyczerpywania się miejskich zapasów tegoż, Oddział Opalowy podaje do wiadomości, że począwszy od dnia dzisiejszego, wydaje się węgiel w ilości jednego korca na kartę węglową, o ile poprzednio nie pobrano już większej ilości węgla.

Niezależnie od tego Oddział Opalowy, Średnia 16, wydaje — za okazaniem węglowej — kwity na drzewo w ilości do 60 pudów na kartę żółtą i do 30 pudów na kartę białą, po cenie mk 155 za pud szczapowego, oraz po mk. 180 pud rąbanego.

Magistrat.

Ogłoszenie.

W Magistracie m. Łodzi jest do objęcia posada szefa Oddziału Podatkowego Pobory w zależności od kwalifikacji.

Kandydaci proszeni są o podanie możliwie najkrótszego terminu, od którego posadę objąć byliby w możności.

Oferty wraz ze szczegółowym życiorysem i odpisem dokumentów należy nadsyłać do dnia 25 b. m., do Magistratu m. Łodzi, Biuro Centralne (Nowy Rynek 14)

Zawiadomienie.

W dniu 18 b. m., o godzinie 4 po poł. w lokalu przy ul. Podleśnej 1, odbędzie się:

Zebrańie członków Zgromadzenia Kuchmistrzów w Łodzi

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie, 2) Wybory starszego i podstarszego, 3) Wybory Komisji Rewizyjnej, 4) Wybory delegatów do Rady Pzemysłniczej, 5) Wnioski członków

Ob. członków proszą o przybycie

Starszy Zgromadzenia M. Bawarski

Zarząd kooperatywy Czeladzi ślusarskich w Łodzi (Targowa 49)

W niedzielę, dnia 16 lutego r. b., o godz. 2-iej po poł. w Domu Ludowym, Przejazd 34, odbędzie się:

Ogólne doroczne zebranie Członków kooperatywy.

W razie nie przybycia dowolnej ilości członków odbędzie się w tym samym dniu o godz. 3 po południu 2-gie zebranie pracownicze bez względu na ilość zebranych

O liczny współdziałalności proszą Zarząd.

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego” 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 12 lutego.

Młodzieniec sumienny

znający dobrze język polski i rachunkowość potrzebny do Administracji „Kurjera Łódzkiego”. Oferty pod „K. Ł.” w „Kurjerze”.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okręgowym w m. Łodzi S. Basiański, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Skwerowej № 1 na zasadzie art. 1090 Ust. Proc. Cywilnej ogłasza, że od godz. 10 rano będzie przeprowadzona licytacja publiczna mienia ruchomego.

dn. 17 lutego r. b. — meble należące do Ludwika Jakubowicza zam. przy ul. Dzieńskiej № 31, ocenione na sumę mk 6190,

dn. 17 lutego r. b. — meble należące do Wiktora Fryszmana zam. przy ul. Cegielnianej № 52, ocenione na sumę mk. 1162.

dn. 21 lutego r. b. — meble należące do Izraela Weisza zam. przy ul. Wilejskiej № 41, ocenione na sumę mk. 720

Komornik S. Basiański

Panienska

znająca język polski i rachunkowość potrzebna do zajęcia biurowego. Oferty pod „N. K.” w „Kurjerze”

Do wynajęcia zaraz

6 pokoi

z elektrycznym oświetleniem II piętro

Zdatne na biuro. Wiadomość: Żygierska 64

Salon fryzjerski dla Dam

Eugenji Kartowskiej

obecnie Piotrkowska 60 i p, fr, p leca na piękniejsze fryzury z ondulacją, mycie głowy, manicure — farbowanie włosów w różnych kolorach, masaże przeciw wypadaniu i na porost włosów. Usuwa wszelkie brodawki. Codzienne kurasy wieczorowe. Przy muje od 8 rano do 9 wieczorem.

OGŁOSZENIA DROBNE.

AIA! Meble i Najtaniej w wielkim wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego Piotrkowska 118 i p. fr

AIA! Obrączki ślubne złote srebrne i dakatowe awansacja za złoto, różne fasony duży wybór. Najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Brzezińska № 10, Jan Placiek

A. M. Meble sprzątające: szafy łóżka, kredensy, sypialnie machontowa, dębowa oraz kasa H. czubna, Piotrkowska № 108, Przędzalek 1

Aleksandrowi Józwickowi skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, legitymację chlebową, wydaną na Zawadzkiej - Bałuty na 2 osoby i kartę czerwoną od znajomości

Adolf Kublik zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i legitymację czerwoną od mieszkańcy wydaną z Komitetu od Poznańskiego i świadectwo wojskowe żółte

Abram Szalisher zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Centromentka studencka w Paryżu, Juliusza 13, m 46. Prawa oficyna, II piętro. od 10 do 1 i od 3-8

Do sprzedania nowy murowany dom parterowy, 9 pokoi i kuchnia oraz 6 pojedynczych Karolew - Grodziska № 2,

Jasłowski Adolf zgubił legitymację chlebową, wydaną dla 5 osób z 7 noszaków.

Jakób Isak Fajbusiewicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Leon Walewicz zgubił paszport rosyjski familijny, wydany w Koniepolu, sub Piotrkowskiej, pow. Nowo-Redomakowa

Młoda inteligentna panienska poszukuje posady ekspedjentki w większym handlu może być z kauceją. Oferty proszę składać w administracji „Kurjera” pod „Bis-pedientka”

M-me Marie-Wieszcza, Radziska 6. Chromancja, kabaletka, grafologia, podług parystki kultystów. przyjmule od 11-14-8 i w święta od 11-3

Maria Goldfarb zrubila paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Miniejszym unieważniam i odgam przed nabyciem 2 mebli jeden za 400 mk wystawiony blanko przez małż. Edwarda i Netzel, drugi za 200 mk równo blanko wystawiony przez małżonków

Poszukuje się nauczycielki wziętej nauczycielki i wku, z odpowiednimi kwalifikacjami do przechodzenia na cji operetkowych. Wiadomość w administracji „Kurjera” pod „Bis-pedientka”

Poszukuje pokoju umiarkowanego wygodnym, nie drogo. Oferty proszę pod H. C. Z. do Kurjera

Przedborski Kaumana zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Polski - honorowa Zostawia czelny, poszukuje posady zaraz, Placowa № 11, m. 10

Redlich Lejbus zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Stanisław Brudnicki zgubił paszport niemiecki, wydany w Kolskim gm. Karasew

Skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Eryk i legitymację chlebową na 7 osób i paszport familijny na imię Jacoba, Rózi, Beżyny, Ica, na imię Moritza Benkel i kartę czerwoną, srebrną dewizką i 100 złotych

Umystowo chorego Anieła Polnicka zaginęła w Łodzi, 24 dnia 1918 r. o godz. 10 wieczorem. Ubrana w płaszcz ciemny, kiet, w chustkę wełnianą, do, suknię ciemną granatową, sznurwane i na szyi krawat z orłem polskim na ozusku. Przy sobie załóżony listy dokumentów nie posiadła. Ktoś spotkał gozdzę wspomnianą lub miał o niej jakie wiadomości, zachęca je łasko podać do administracji „Kurjera” Zachodnia 31.

Władysław Gotner zgubił legitymację chlebową, wydaną ul. Franciszkańskiej, na 5 osób

Walentyna Jądakimowa zgubiła legitymację chlebową, wydaną z 11 noszakami na 2 osoby

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Zgo Polskich szkół Powszechnych w Łodzi, niniejszym za wiadomości ogólne zebranie członków Zrzeszenia, odbędzie się w dzień 22 lutego r. b. w lokalu przy ul. Andrzejki o godz. 6-iej wiecz. Głównym porządkiem dziennym jest: 1) Sprawozdanie z ostatniego zebrania, 2) Podniesienie i dek członkowskich, 3) Wybór delegatów na zjazd do Warszawy. Wolne wnioski członków

Zaginęły paszport, wydany 3-go władze niemieckie, reszta władze rosyjskie na imię Berka, Laskawy znalacza zechce odc za wynagrodzeniem na ul. Omentarza 15 i do Janiny III

Zgłoszono paszport na imię Leora Bilhama ul. Piotrkowska wydany przez niemieck. przeżył w Łodzi

Zgubił paszport niemiecki, na imię Juliana Honzelmann, № 151085